



ECHO KOŃSKOWOLI

PISMO SPOŁECZNO - KULTURALNE

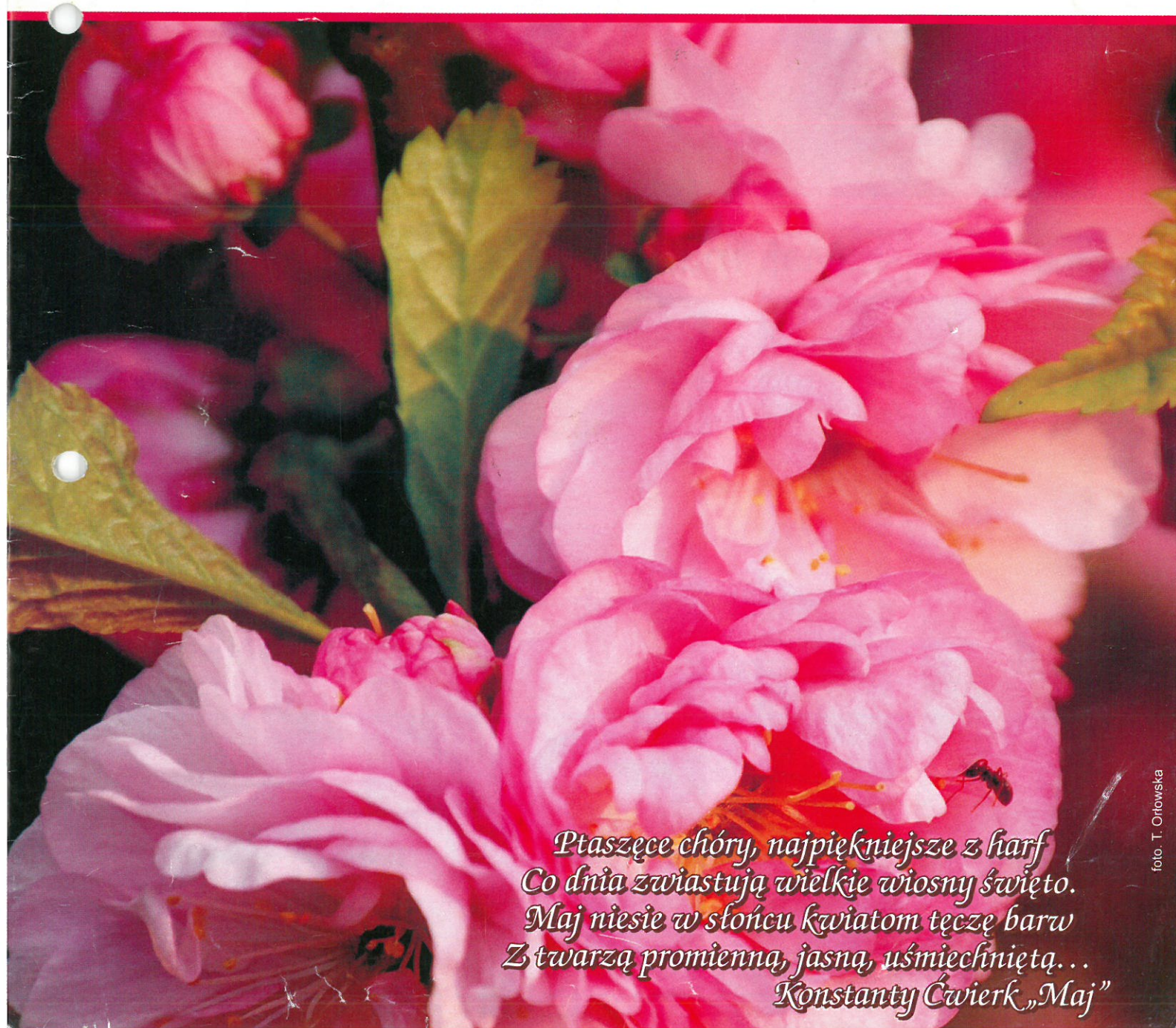


NR 5 (197)

MAJ 2011 ROK

ISSN 1426-0042

CENA 1,80 zł



*Ptaszące chóry, najpiękniejsze z harf
Co dnia zwiastują wielkie wiosny święto.
Maj niesie w słońcu kwiatom tęczę barw
Z twarzą promienną, jasną, uśmiechniętą...
Konstanty Cwierk „Maj”*

Majowe Uroczystości



ARTYKUŁ (str. 5)

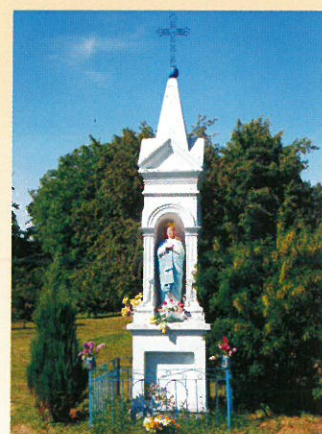
Maj, majówki, kapliczki...



Sielce



Sielce



Pozóg



Las Stocki

„NASZA MAŁA OJCZYZNA” - DNI KOŃSKOWOLI 2011 3-4-5 czerwca

Program imprez

3 czerwca - piątek

- 10.00 - Finał XVIII Konkursu Wiedzy o Końskowoli (GOK)
- 17.00 - Wernisaż XI Wystawy Twórczości Rodzimych Artystów (GOK)

4 czerwca - sobota

- 8.00-11.00 - Mistrzostwa Gminy Końskowola w wędkarstwie o Puchar Wójta Gminy Końskowola (Stara Wieś-duży staw)
- 11.00-12.30 - zwiedzanie krypt kościoła farnego w Końskowoli i wykład archeologa Rafała Niedźwiadka (kościół farny w Końskowoli)
- 11.00-14.00 - Otwarty Turniej Piłki Siatkowej o Puchar Dyrektora GOK (sala gimnastyczna Zespołu Szkół w Końskowoli)
- 16.00 - Turniej rodzin (teren Zespołu Szkół w Końskowoli)
w programie m.in.: sztafeta rodzinna, kręgle, zabawy w pianie, ognisko.

5 czerwca - niedziela

- 12.00 - Msza św. w intencji mieszkańców gminy (kościół parafialny w Końskowoli)
- 14.45 - Barwny korowód ulicami Końskowoli z udziałem motocyklistów (z GOK do placu wystawowego LODR)

FESTYN RODZINNY (plac wystawowy LODR)

- 15.00 - Otwarcie festynu - przekazanie kluczy Zagłobie
- 15.05 - występ dziecięcego zespołu tanecznego z przedszkola w Końskowoli
- 15.15 - koncert ORKIESTRY DĘTEJ
- 15.45 - występ zespołu tanecznego GOK
- 15.55 - pokaz fryzur - hair show
- 16.10 - występ zespołu tanecznego GOK
- 16.20 - „Czerwony Kapturek” - spektakl w wyk. rodziców przedszkolaków
- 16.45 - Dziecięcy zespół wokalny „Uśmiech”
- 17.00 - ŚPIEWAJĄCY SENIORZY
- 17.15 - Zespół muzyki dawnej „Ambitus” - w programie prezentacje tańców dawnych i krótki kurs branle końskiego
- 17.30 - Kabaret ONUFRY
- 18.00 - „Wieczór z gwiazdą”
HAKUNA MATATA - przeboje muzyki światowej
BAYER SHOW - ANDRZEJ KOZIŃSKI - muzyka dance i disco polo
- 21.00 - Dyskoteka - DJ Marcin Kowal

Uwaga! W trakcie festynu odbędzie się AUKCJA OBRAZÓW, z której dochód przeznaczony zostanie na renowację Kościoła św. Anny

Pozostałe atrakcje: WESOŁE MIASTECZKO, urządzenia dmuchane dla dzieci, POKAZ MOTOCYKLI
Stoiska promocyjne, handlowe i gastronomiczne

Patronat medialny: TYGODNIK POWIŚLA ECHO KOŃSKOWOLI

Sponsorzy: Drukarnia ELKO Bank Spółdzielczy w Końskowoli

Organizatorzy: Urząd Gminy Końskowola
Gminny Ośrodek Kultury w Końskowoli
Zespół Szkół im. H. Sienkiewicza w Końskowoli
Towarzystwo Ochrony Dziedzictwa Kulturowego „Fara Końskowolska”
Gminna Rada Sportu
Ochotnicza Straż Pożarna Końskowola
Lubelski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Końskowoli
Koło Wędkarskie „Stara Wieś”
Klub Sportowy „Powiślak” Końskowola

Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013, Oś 4 - Leader.

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ
ROZWOJU REGIONALNEGO



Naprzeciw zawitościom prawa...

Zachęcamy do korzystania z **bezpłatnych usług Punktu Porad Prawnych i Obywatelskich** mieszczącego się w Gminnym Ośrodku Kultury, na parterze. Punkt Porad Prawnych i Obywatelskich działa w: **poniedziałki** od godziny 8.00 do 14.00, **środy** od 7.00 do 13.00 oraz **piątki** od 12.00 do 20.00.

Szczegółowych informacji na temat świadczonych porad udzieliła: **Maria Szlendak**, Osoba Pierwszego Kontaktowania zatrudniona w ramach projektu „Poznaj swoje prawa – bezpłatne poradnictwo prawne i obywatelskie dla mieszkańców powiatu puławskiego i ryckiego”.



- Skąd inicjatywa utworzenia Punktu Porad Prawnych i Obywatelskich?

- Ludzie borykają się z przeróżnymi problemami i nie zawsze wiedzą, jak wybrnąć z trudnej sytuacji. Celem poradnictwa jest pomoc w tych trudnościach – związanych z kwestiami prawnymi. Znajomość przepisów prawa na co dzień jest niezwykle przydatna, jednak nie każdy taką wiedzę posiada. Nasi prawnicy bezpłatnie pomagają rozwiązywać problemy z tej dziedziny. Punkt Porad Prawnych i Obywatelskich powstał w ramach projektu „Poznaj swoje prawa – bezpłatne poradnictwo prawne i obywatelskie dla mieszkańców powiatu puławskiego i ryckiego”. Realizowany jest przez Stowarzyszenie Lubelski Ośrodek Samopomocy w partnerstwie z Powiatem Puławskim oraz Powiatem Ryckim ze środków Unii Europejskiej w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki. Punkt Porad Prawnych i Obywatelskich w Końskowoli jest jednym z pięciu punktów działających na terenie Powiatu Puławskiego.

- Od jak dawna funkcjonuje Punkt Porad Prawnych i Obywatelskich? Do kiedy będziemy mogli korzystać ze świadczonych w nim usług?

- Od marca 2011 r. przez kolejne cztery lata w Powiatach Puławskim i Ryckim funkcjonowały będą Punkty Porad Prawnych i Obywatelskich. Świadczone w nich są bezpłatne porady prawne i obywatelskie dla mieszkańców wyżej wymienionych powiatów.

- Jak wygląda sama procedura udzielania porady?

- Potrzebę skorzystania z porady można zgłosić **osobiście w punkcie porad w Gminnym Ośrodku Kultury**. Z Osobą Pierwszego Kontaktowania można kontaktować się także telefonicznie pod numerem telefonu: **725 850 031**, wysyłając email na adres: **opkko@poznajprawa.pl** lub poprzez komunikator **GG: 34138964**. Należy przy tym ogólnie wskazać zakres porady, a także wypełnić oświadczenie o zamieszkanianiu na terenie Powiatu Puławskiego. **Wszelkie personalia oraz inne podawane informacje pozostaną poufne**. Następnie Osoba Pierwszego Kontaktowania umawia doradcę oraz zgłaszającego potrzebę porady na spotkanie w dogodnym dla obu stron terminie. Porada tzw. standardowa udzielona zostaje do 21 dni od zgłoszenia. Istnieje także możliwość uzyskania tzw. porady ekspresowej – w uzasadnionych przypadkach, kiedy przykładowo zbliża się termin rozprawy w sądzie. Prawnicy udzielają także porad „lotnych” – jeżeli osoba zgłaszająca potrzebę uzyskania porady nie może przybyć do Punktu Porad Prawnych i Obywatelskich w GOKu w Końskowoli, na przykład ze względu na problemy zdrowotne czy konieczność opieki nad małym dzieckiem. Wówczas doradca udaje się pod wskazany adres, tam wyjaśnia kwestie prawne i pomaga w rozwiązaniu problemu. Z bezpłatnych usług Punktu Porad Prawnych i Obywatelskich mieszczącego się w Końskowoli mogą korzystać zarówno osoby prywatne, jak i instytucje z terenu gminy, jak również innych miejscowości leżących w obrębie powiatów Puławskiego oraz Ryckiego.

- Jakie problemy obejmują świadczone porady?

- Zakres świadczonych porad obejmuje prawo: cywilne (sprawy majątkowe, pozwy do sądów itp.) rodzinne (sprawy alimentacyjne, rozwodowe itp.), pracy (sprawy emerytalne, rentowe itp.), ubezpieczeń społecznych, karne, konsumenckie, pacjenta, poradnictwo obywatelskie (założenie działalności gospodarczej, fundacji stowarzyszenia oraz pozyskiwanie funduszy na ich funkcjonowanie itp.). Serdecznie zapraszamy.

W dniu 4 czerwca 2011 r. w Starej Wsi (na dużym stawie) w godz. 8-11 odbędą się **Mistrzostwa Gminy Końskowola w Wędkarstwie Splawikowym** o Puchar Wójta Końskowoli.

Z uwagi na ograniczoną ilość miejsc (max. 30 stanowisk) prosimy o zgłaszanie maksymalnie po dwie osoby z każdego Sołectwa. **Zapisy prowadzi Gminny Ośrodek Kultury w Końskowoli – telefonicznie: nr 81/8816269 (w godz. 8-17 od poniedziałku do piątku) oraz drogą mailową: gok_konskowola@post.pl** Ze względów organizacyjnych - prosimy o dokonywanie zapisów **do dnia 31 maja 2011 r.**

Wójt Gminy Końskowola informuje, że w akcji zbierania zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego, która odbyła się 16 kwietnia 2011r. mieszkańcy naszej gminy oddali 16 Mg (ton) elektrośmieci do recyklingu. Z roku na rok akcja cieszy się coraz większym zainteresowaniem. Kolejna zbiórka odbędzie się we wrześniu.

Z uwagi na fakt, iż **VIII Sesja Rady Gminy Końskowola** odbyła się w dniu **18 maja 2011 r.** – nie było możliwe zamieszczenie w bieżącym numerze „Echa Końskowoli” relacji z obrad. Majowe „Wiadomości z Pożowskiej” opublikowane zostaną w czerwcowym numerze pisma.

Uprzejmie proszę o dostarczanie materiałów do **czerwcowego numeru „Echa Końskowoli”** do środy **8 czerwca 2011 r.** Można je przekazać osobiście w GOK-u, przelać na nasz **nowy adres e-mail: gok_brzozowska@wp.pl** lub skontaktować się telefonicznie z redakcją pod numerem tel. **81 881 62 69**. Bardzo serdecznie zachęcam do współpracy z redakcją.

A. Brzozowska

XVIII Konkurs Wiedzy o Końskowoli

Gminna Biblioteka Publiczna w Końskowoli ogłasza **XVIII Konkurs Wiedzy o Końskowoli**. Jak co roku, będzie on obejmował zagadnienia z dziedziny historii Końskowoli, zabytków okolicy oraz życia współczesnego naszej gminy. Do udziału zapraszamy uczniów szkół naszej gminy, którzy uczęszczają do gimnazjum lub starszych klas szkoły podstawowej.

Tradycyjnie już konkurs odbywa się w Dni Końskowoli, tegoroczna edycja przypada w **piątek 3 czerwca 2011 r. o godzinie 10.00 w Sali widowiskowej GOK**. Materiały dla osób przygotowujących się do konkursu, a także szczegółowe informacje uzyskać można w Gminnej Bibliotece Publicznej w Końskowoli. Dla zwycięzców przewidziane zostały nagrody. **Termin zgłaszania uczestników upływa 31 maja 2011 r.** Zgłoszenia przyjmuje Gminna Biblioteka Publiczna w Końskowoli.

Serdecznie zapraszamy!
Organizatorzy

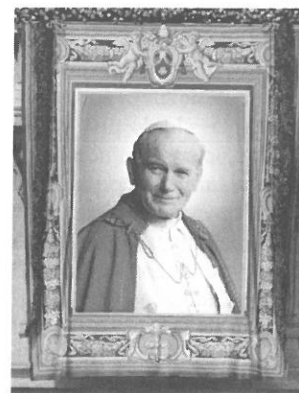
Stowarzyszenie Kolo Sobieszyniaków i Dyrektor Zespołu Szkół w Sobieszynie serdecznie zapraszają na **IX Zjazd Absolwentów Zespołu Szkół im. Kajetana hr. Kickiego w Sobieszynie – Brzozowej**, z okazji jubileuszu 115 – lecia, który odbędzie się **25 czerwca 2011 r.**

Koszt uczestnictwa w zjeździe – 120 zł od osoby, opłaty należy wnieść do 15 czerwca 2011 r. na konto: BPS S.A. OR/ LUBLIN F/ ULĘŻ 04 1930 1709 2515 0519 1804 0001. Wszelkie informacje o zjeździe można uzyskać telefonicznie: 81 866 79 00 od poniedziałku do piątku w godzinach 7.00 - 15.00.

R.

Studio urody **ORCHIDEA** zaprasza na wiosenne promocje zabiegów kosmetycznych oraz do solarium. Czynne od poniedziałku do piątku w godz. 10⁰⁰-17⁰⁰ oraz w soboty w godz. 10⁰⁰-14⁰⁰ Końskowola ul. Lubelska 88, pawilon handlowy I piętro, Tel. 508-905-508

Na spotkaniu z bł. Janem Pawłem II



zastanowienie nad samym sobą podjęte w chwili, która woła o taką refleksję.

Jan Paweł II dostarczył nam mnóstwo prowokacji do takiego właśnie namysłu. Ostatnio w dniu beatyfikacji, czyli 1 maja 2011 – w święto Miłosierdzia Bożego. Dane mi było zobaczyć żywe w oczach Polaków i przedstawicieli innych narodowości, którzy przybyli do Rzymu, aby osobiście usłyszeć formułę zaliczenia Papieża z Polski w poczet błogosławionych i zobaczyć jego pogodny oblicze na beatyfikacyjnym wizerunku. Była w tych łzach wdzięczność za przykład

Dane nam było spotkać pięknego i wzruszającego życia i był też w nich zapał, aby świętego człowieka. Zwykle w podobny sposób pójść własną drogą. Widziałem również spotkanie kojarzy się z osobistym i bezpośrednim byciem w czyjeś obecności. Jednakże w przypadku Jana Pawła II nie fizyczna odległość od niego ma tutaj kluczowe znaczenie. Spotkał go każdy, kto pod wpływem jego osoby zapytał samego siebie o stan swojego sumienia, o swoją miłość do Boga i ludzi. Do zadawania tych pytań nie potrzeba wielkiej bliskości. Potrzebne jest raczej

Do dziś o umieraniu bł. Jana Pawła II mówi się jako o „odchodzeniu do domu Ojca”. Właśnie z powodu jego świętości, jego śmierć jest przeżywana jako brama do Życia, a nie jako otchłań zabierająca nam kogoś szczególnego. On był świadkiem tego Życia podczas całej swojej ziemskiej historii. Był w tym Życiu zanurzony, co szczególnie było widoczne podczas częstej modlitwy i w trakcie sprawowania Mszy Świętej. To tak, jakby przerywał swoje spotkanie z Bogiem po to, aby spotkać się z ludźmi i wypełnić gorliwie codzienne obowiązki związane z powołaniem. Tak rozumiem źródło, z którego wyrastała piękna, mądra i święta osoba Jana Pawła II. Spotkanie z nim trwa i ciągle jest prowokacją do namysłu.

Ks. Adam Bab
babadas@poczta.onet.pl

Majowe uroczystości

W dniu 3 maja 2011 świętowaliśmy kolejną rocznicę uchwalenia Konstytucji, a także Dzień Strażaka. Obchody rozpoczęła uroczysta Msza Święta w intencji Ojczyzny i Strażaków w Kościele parafialnym w Końskowoli, po czym uczestnicy obchodów – z pocztami sztandarowymi oraz orkiestrą dętą na czele – udali się do hali sportowej Zespołu Szkół im. Henryka Sienkiewicza w Końskowoli, aby uczestniczyć w oficjalnej oraz artystycznej części uroczystości. Wójt gminy Końskowola, **Stanisław Gołębiowski**, przywitał zebranych oraz wygłosił słowa pochwały pod adresem strażaków. Do gminnych jednostek straży pożarnej oficjalnie dołączyli: Michał Ciotucha, Damian Ciotucha oraz Rafał Kosyl (OSP Witowice), Zbigniew Sumorek, Lech Kozak i Grzegorz Kozielec (OSP Pożóg), Mikołaj Noworolnik (OSP Młynki), Daniel Kozak (OSP Sielce). Otrzymali oni zaświadczenia o ukończeniu szkolenia podstawowego jednoetapowego dla strażaka – ratownika OSP.

Dyrektor ZS im. Henryka Sienkiewicza w Końskowoli

Ocalić pamięć



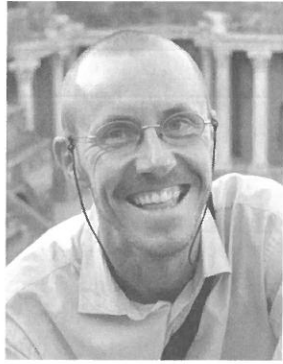
Przeszłość jaka była, kto ją tworzył, czym się kierowano... pytania, jakie sobie zadajemy. Często zdarza się i tak, że potrafimy o niej zapomnieć. Choć niejednokrotnie jest bardzo

fascynująca. Tak też jest i ze zdjęciem, które zamieszczam dzięki pomocy GOK-u (dostępne jest ono również na stronie www.gok.konskowola.pl w zakładce aktualności). Widzimy tam członków straży, funkcjonariusza państwowego czy też i wojskowego. Zwracam się z prośbą o możliwą pomoc w rozpoznaniu tych ludzi, oraz informację co ich łączyło, czy było to zwykłe spotkanie po latach, czy może szkoleniowe czy inne. Korzystając z okazji pragnę podziękować wszystkim, którzy udostępnili materiały dotyczące straży. Apeluję o dalsze udostępnianie pamiętek mniej czy bardziej nam bliskich, a dotyczących straży w Końskowoli. Złożenie historii straży w jedną całość

będzie oddaniem należytej pamięci pokoleniom, które tworzyły naszą rzeczywistość.

Piotr Przygodzki

Lubię być w drodze...



W czwartek 12 maja 2011 roku, z inicjatywy **Gminnej Biblioteki Publicznej w Końskowoli**, zagościł w Gminnym Ośrodku Kultury pan **Leszek Szczyński** – z wykształcenia politolog i filozof, z zamiłowania społecznik, fotograf i podróżnik. Jednym z głównych tematów spotkania z młodymi ludźmi z gimnazjum w Końskowoli była pierwsza publikacja książkowa naszego gościa zatytułowana „**Świat na wyciągnięcie ręki**”, będącą osobistą relacją autora

z dotychczasowych podróży po Europie i Bliskim Wschodzie. Dla Czytelników „Echa Końskowoli” pan Leszek Szczyński zgodził się opowiedzieć o swoich doświadczeniach związanych z realizacją pasji podróżowania i udzielić kilku porad dla tych, którzy chcieliby pójść w jego ślady.

- Jak zaczęła się pańska przygoda z podróżowaniem? Skąd taka pasja?

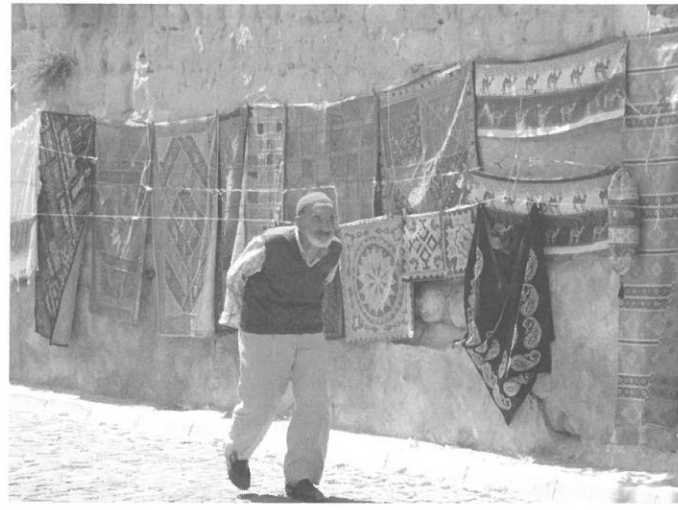
Moja pasja rodziła się bardzo powoli. Nigdy wcześniej nie przepuszczałem, że zostanę podróżnikiem. W czasach licealnych zaczęło się od jednodniowych, dwudniowych wypadów. Po maturze pierwszy raz pojechałem na taką bardzo niezależną, krótką, autostopową wyprawę, podczas której zwiedziłem Czechy, Austrię i Niemcy. Z każdą kolejną podróżą – najpierw po zachodniej Europie, potem po wschodniej, następnie na Bliski Wschód nabierałem doświadczenia i czułem się coraz pewniej. W pierwszą podróż wybrałem się z dwa razy większym plecakiem niż jeżdżę teraz... Stopniowo „otwierała się” głowa, ginęły pewne stereotypy. Pozytywnemu nastawieniu do podróży towarzyszył coraz większy na nie apetyt! Zakres moich wypraw powiększał się stopniowo, powoli - nie wybierałem się od razu na koniec świata. Poza tym staram się traktować wyjazdy poznawczo, skupiam się na miejscach a także na poznawaniu ludzi. Podczas jednej wyprawy wolę poznać jeden kraj, jedną rzeczywistość. Muszę przyznać, że moje wykształcenie filozoficzne i politologiczne w pewnym sensie połączyło się w tym podróżowaniu. Staram się zachować perspektywę nie tylko geograficzną, ale i kulturową - co widoczne jest w tym, co potem pokazuję publiczności i opisuję w mojej książce.

- Jak widać młodzieńcza przygoda bardzo pana wciągnęła... Jak pan sobie radził z dzieleniem czasu pomiędzy studiowanie na dwóch kierunkach i podróże?

Z reguły wyprawy planowałem na miesiące wakacyjne - lipiec, sierpień i wrzesień. Nawet teraz, kiedy nie mam już obowiązków związanych z nauką, zdecydowanie wolę podróżować w tych miesiącach. Daje mi to dużą swobodę – mogę rozbić namiot, czy też zorganizować sobie niezależny nocleg w dowolnym miejscu. Zwykle do spania wystarczy mi śpiwór i karimata, od wielu lat nie zabieram namiotu - dlatego wolę cieplejsze kraje i okres letni. Na początku zorganizowanie noclegu było dla mnie abstrakcją, kierowałem się raczej na pola namiotowe. Na dzień dzisiejszy potrafię wszędzie znaleźć ustronne, spokojne miejsce - choć niejedni nie uwierzyliby, że tam można się „rozłożyć”. W Polsce niskie temperatury i wilgoć o poranku powodują, że to nie jest zbyt dobre rozwiązanie jednak w krajach śródziemnomorskich taka forma to wymarzony sposób na nocleg.

- Czy któraś z podróży szczególnie utkwiła panu w pamięci? Najbardziej utkwiła mi w pamięci moja pierwsza podróż do Turcji. Nie spodziewałem się, że spotkam się tam z aż taką sympatią ludzi, otwartością i szczerością z ich strony. Mój podziw wzbudziła wielka różnorodność tego kraju – zarówno pod względem kulturowym, jak i krajobrazowym. Wszystko to się złożyło na bardzo pozytywne doświadczenia. Poza tym

autostop zdecydowanie się tam sprawdzał, nie miałem problemów z przemieszczeniem się. Na pewno do Turcji jeszcze powrócę, chciałbym pobyc tam dłużej, wrócić do Stambułu. Poza tym Turcy darzą Polaków bardzo dużą sympatią. Nie wiedziałem tego przed wyjazdem. Dostyc często pytało mnie skąd przyjechałem, z której części Europy. Turcy zawsze entuzjastycznie reagowali dowiadując się, że jestem z Polski.



- Które z poznanych miejsc określiłby Pan jako najpiękniejsze, w szczególności sposób odwiedzenia?

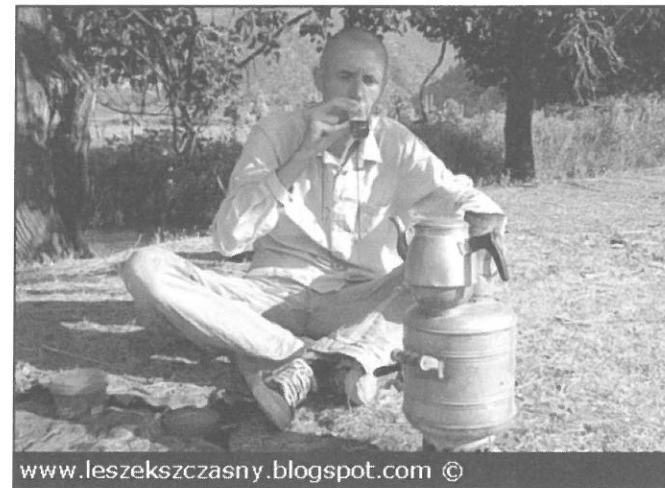
Jeśli chodzi o ulubione miejsca poza granicami Polski, to zdecydowanie polecę Turcję. Tamejsza różnorodność krajobrazowa jest niewiarygodna. Nie sądziłem, że odnajdę coś takiego. W Syrii, Mauretanii - gdzie byłem później – krajobraz jest zdecydowanie bardziej jednolity, aż tak oka nie cieszy... W Turcji doznałem wielu zauroczeń. Poleciłbym również Chorwację i zdecydowanie – Szwajcarię, która jest według mnie przepięknym zakątkiem w Europie... Nawet kiedy tylko przejeżdża się przez ten kraj, nie sposób nie zauważyć przepięknego, fascynującego połączenia gór, jezior i zieleni.

Od dwóch dni jestem w trasie z moimi prezentacjami - związanymi z wydaniem książki. Podróżując od Nowego Targu przez Lublin po Warszawę muszę przyznać, że jestem zauroczony także Polską. Uważam, że szczególnie teraz - w okresie wiosennym - jest przepiękna. Przejechałem trasę autobusem, w pięknej pogodzie i miałem dużo czasu na podziwianie krajobrazów. Zachęcam do tego, żeby szukać niezwykłych miejsc wszędzie, otworzyć się na nie – ponieważ często znajdują się blisko nas, na wyciągnięcie ręki. Dla mnie ważne jest nie tylko docieranie do pięknych zakątków, ale również sama podróż – ze względu na jej niezwykły smak. Zdecydowanie lubię być w drodze...

- Proszę przybliżyć nam nieco swoją publikację.

Jest to moja pierwsza i, jak dotąd, jedyna publikacja. Zawiera ona materiał z kilku wypraw – zachodnioeuropejskiej, ukraińskiej, bałkańskiej, dwóch tureckich i syryjskiej. Cztery piąte książki to materiał reportażowo – literacki, natomiast pozostała część stanowią moje rozważania dotyczące podróży, rady techniczne związane z samą organizacją wyjazdu. Nie mam zwyczaju, żeby pojedynczą wyprawę „rozdmuchiwać” do rozmiarów książki. Myślę, że mój styl pisania jest dosyć specyficzny, składają się na niego fragmenty, tworzące jednak spójną całość.

Czasami opisuję drobne zdarzenia, spotkania z ludźmi. Muszę przyznać, że sam sposób podróżowania – autostop - rodzi wiele fascynujących znajomości. Staram się opowiedzieć o tych ważnych dla mnie momentach, zmusić do Czytelników do zastanowienia, a czasami także rozśmieszyć. Myślę, że książka jest bardzo wyważona. Na pewno nie jest to literatura przestronna i obiektywna. Czasami moje spostrzeżenia są



www.leszekszczyński.blogspot.com ©

bardzo subiektywne. Jednak uważam, że istotne jest pokazanie swojej perspektywy, ukazanie własnych uczuć. Dzięki temu każdy może skonfrontować wydarzenia i przeżycia z tym, jak sam je odbiera.

- Skąd tytuł „Świat na wyciągnięcie ręki”?

Tytuł wziął się z tego, że podróżowałem autostopem. Staram się zaznaczyć, pokazać, udowodnić - że można podróżować bez wypchanego portfela... Takie miesięczne wyprawy do Turcji, czy Syrii to koszty stu – stu pięćdziesięciu Euro. Nie są to duże kwoty dzięki temu, że jako sposób podróży wybrałem autostop, a przy tym często sypiam pod chmurką. W ten sposób najważniejsze koszty są minimalne. Staram się pokazać, że duża część świata jest na wyciągnięcie ręki – również tego egzotycznego, jak Turcja i Syria.

Dostępność przeżyć, doświadczeń podróżniczych jest dużo większa, niż powszechnie się uważa. Tak naprawdę wypad po Polsce, na Ukrainę, czy Słowację może być ożywczy i twórczy, dostarczyć wielu wrażeń – wystarczy tylko się otworzyć i... odważyć. Pierwsze takie doświadczenie, przełamanie się, pokazuje, że - wbrew obawom - wszystko się świetnie układa. Owszem, czasem jest trudno, zdarzają się niedogodności, ale mimo to z czasem chcemy więcej...

- Z pewnością zachęci Pan wielu młodych ludzi do podróżowania. Jak powinni się przygotować do wypraw?

Przede wszystkim powinni maksymalnie wykorzystać czas na naukę. W podróży bardzo ważna jest znajomość języków obcych. Warto poszerzać horyzonty, zdobywać wiedzę – a dopiero potem wyruszyć na wyprawę. Podróże budują otwartość, każda z nich ma na nas wpływ. Ważne jest otwarcie i odważenie się, jednak zaznaczam, że nie może to być brawura. Osobiście jestem bardzo ostrożny, zdaję sobie sprawę z wielu niebezpieczeństw, które mogą się pojawiać. Odwaga nie może być lekkomyślnością.

- Zdarzało się Panu bywać w niebezpiecznych sytuacjach? Czy są one częstym elementem podróży?

Nie, to są naprawdę wyjątki. Zawsze podkreślam, że sytuacja, w której najbardziej się przestraszyłem miała miejsce 5 km od Raciborza, w którym mieszkam. Wybrałem się akurat do rodziców i chciałem podjechać kawałek autostopem. Doświadczylem wówczas przemocy psychicznej. Człowiek, który mnie podwiózł, nie był do końca zrównoważony. Właśnie wtedy wystraszyłem się najbardziej. W Polsce, tak naprawdę „pod nosem” – a nie w Syrii, czy Mauretanii, Turcji. Kiedy znajomi słyszą, że wybieram się do Turcji, Albanii, Ukrainy często mnie ostrzegają, odradzają te miejsca, jako niebezpieczne rejony. Mówią „Gdzie ty jedziesz, uważaj!”. Prawda jest taka, że na Ukrainie, w Albanii czy Turcji często czułem się bardziej bezpiecznie niż tutaj, w Polsce - na ulicach wielu większych miast.

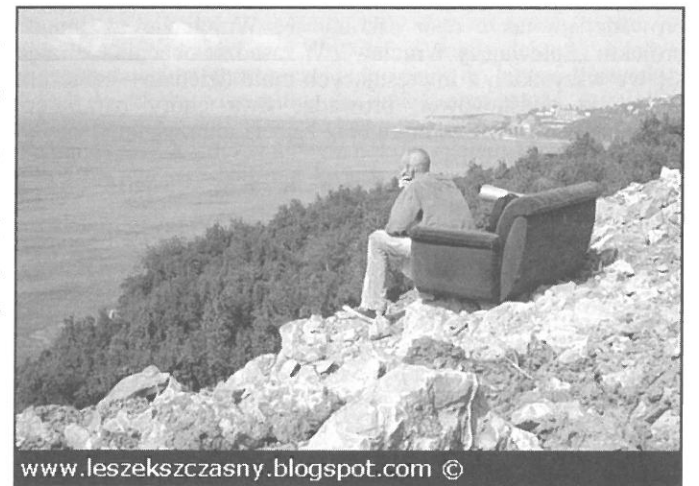
- Czy podróże zmieniły pańskie poglądy, chociażby związane z doświadczeniem studiów filozoficznych? W jaki sposób wpłynęły na światopogląd, stosunek do ludzi i świata?

Myślę, że tak. Doświadczenia studiów i podróży wzajemnie się uzupełniały. Zawsze byłem osobą otwartą na ludzi, świat, nowe nurty myślowe. Muszę przyznać, że szczególnie zależało mi na wyjazdach do krajów muzułmańskich. W Turcji zламаł się mój stereotyp Islamu - jako religii groźnej, fanatycznej. Obecnie jego oblicze jest dla mnie zupełnie inne, bardziej przyjazne. Poza tym podróże prowadzą do rzeczywistego poznania. Powodują, że zaczynamy samodzielnie myśleć...

W moim przypadku podróżowanie autostopem wzięło się z oszczędności. Jako student, czy licealista miałem bardzo ograniczone środki finansowe. Dzisiaj jazdę autostopem traktuję jako element mojej metody podróżniczej, który zapewnia informacje „z pierwszej ręki”. Jeżdżę z bardzo różnymi ludźmi, w Polsce i za granicą. Z rozmów z nimi dowiaduję się faktów, których nie podałyby: telewizja, radio czy prasa. W ten sposób powstaje prawdziwy obraz rzeczywistości. I to jest wspaniałe. Dla mnie głównym źródłem informacji jest Internet, znacznie bardziej swobodny, niż stacje radiowe czy telewizyjne. Świat jest bardzo różnorodny, fascynujący i piękny. Staram się zachęcić do indywidualnego odkrywania jego tajemnic.

- Gdzie można nabyć pańską książkę?

Ja jestem sam wydawcą mojej książki. Długo negocjowałem warunki z jednym z wydawnictw, jednak nie doszliśmy do porozumienia. W publikację tę włożyłem bardzo dużo pracy. Książki można kupić poprzez moją stronę internetową: leszekszczyński.blogspot.com lub na spotkaniach autorskich, których miewam sporo. Wszelkie informacje na ten temat dostępne są na stronie internetowej. Mam nadzieję, że nie będzie to ostatnia stworzona przez mnie książka. Niestety, moje nazwisko nie jest jeszcze znane – stąd muszę się zmierzyć z trudnymi realiami. W przypadku „Świata na wyciągnięcie ręki” jestem autorem, wydawcą, managerem, księgowym, sekretarką... Naprawdę spełniam wszystkie te funkcje.



www.leszekszczyński.blogspot.com ©

- Czy spotkania autorskie z Panem skierowane są wyłącznie do młodzieży?

Nie. Miewam spotkania w domach kultury, bibliotekach, uniwersytetach trzeciego wieku. Niezależnie od tego, ile ma się lat - można zacząć podróżować. W książce wspominam o osobie, która odkryła w sobie tę pasję w wieku ponad sześćdziesięciu lat. Pewna kobieta rozpoczęła podróż mając ponad siedemdziesiąt lat i autostopem wyruszyła na Syberię, Bliski Wschód, do krajów Europy. Ja opisuję wyprawę z perspektywy osoby młodej, mężczyzny - jednak podróżować może każdy, bez względu na płeć czy wiek. Wszystkich zachęcam do podróżowania. Warto odkrywać nowe miejsca, poznawać niezwykłych ludzi. Być może dzięki temu niektórzy odkryją w sobie prawdziwą pasję podróżniczą, która pozostanie na całe życie...

Dziękuję za rozmowę
Krzysztof Kosmala

Biblioteka proponuje

AGNIESZKA LIS – pianistka, dziennikarka, zawodowo bizneswoman. Zawsze pisała, początkowo do branżowych pism muzycznych, później do szuflady, by wreszcie odważyć się na pokazanie tego, co do tej pory wyszło spod jej pióra. **Jutro będzie normalnie** – Małgośkę spotkało już w życiu wszystko – sieroctwo, mobbing w pracy, niewierny mąż i jeszcze ta teściowa... Znosi to jednak, dzielnie wychowując czteroletniego synka i marzy o małym białym domku z widokiem na las. Czy to marzenie ma szansę się ziszczyć? Co jeszcze może się przytrafić? Czy jutro wreszcie będzie...normalnie?

THERESA REVAY – francuska pisarka i tłumaczka, ceniona za efektywne romanse ze świetną psychologią.

Biała wilczyca – jest rok 1917. Ksenia, piętnastoletnia piękna „biała” Rosjanka, traci rodziców i ucieka z bolszewickiego Piotrogradu do Paryża. Poznaje Maxa, czarującego niemieckiego fotografa, odmieni życie obojga na zawsze. Ta niezapomniana, wielowątkowa historia miłosna rozgrywa się na szerokim tle zdarzeń I połowy XX wieku. Czytelnik znajdzie tu groźbę rosyjskiej rewolucji i luksusu paryskiego „wielkiego świata”, szaloną dekadencję Berlina i narastający koszmar hitlerizmu, piekło wojny i nadzieję na lepszą przyszłość.

Wszystkie marzenia świata –(cd. *Białej wilczycy*) - Koszmar II wojny ma się ku końcowi. Ksenia wyjeżdża do Berlina, by odnaleźć ukochanego. Tymczasem Natasa, córka Kseni, okłamywana przez matkę, nadal nie wie, kto jest jej prawdziwym ojcem. Jak po wojennej traumie będzie żyła para Żydów ocalałych przez Ksenię? Co zrobi Axel, wstrząśnięty faktem, że jego ojciec był nazistą? Powstanie nowego świata rodzi nowe problemy, ale i nowe miłości.

EMILIA I SZYMON SOKOLIKOWIE - Do Santiago – Jak byki egzekwują zakaz parkowania? Co jest gorsze: pluskwy czy nyktofobia? Co ślubował Krzysztof Kolumb? Jakie części ciała powinien obmywać pielgrzym?

Znacie odpowiedzi? Oni też nie znali, dopóki nie postawili pierwszego kroku na Camino de Santiago. Emilia i Szymon Sokolikowie postanowili na miesiąc przenieść swoje życie małżeńskie z Warszawy na górskie i polne ścieżki północnej Hiszpanii. Przeszli nimi osiemset kilometrów, podążając cały czas za żółtymi strzałkami w kierunku Atlantyku, do grobu jednego z trzech najbliższych uczniów Jezusa – świętego Jakuba Apostoła. Podróżując śladami średniowiecznych pielgrzymów, spotykali wędrowców z całego świata: wierzących i niewierzących, starszych i bardzo młodych, samotnych i idących w grupie. W drodze towarzyszyli im templariusze, królowie Kastylii, Maurowie, Mozarabowie, rycerze rekonkwisty, czarownice, rastafarianie, miłośnicy korridy, archanioł Rafał, a nawet gejsza. Wędrując w poszukiwaniu niezwykłych legend, wydeptali rzymskie trakty, uciekali przed krowami i pluskwami, odkrywali groby świętych i papieskiego syna, odkręcali kran z darmowym winem, zdobywali Przełęcz Przebaczenia, podziwiali płęć przeciwną i widzieli Graala. W czasie wyprawy odkryli też coś dla siebie. Podobnie jak miliony pielgrzymów z całego świata, którzy już od ponad tysiąca lat wyruszają na największy pieszy szlak pielgrzymkowy w dziejach chrześcijaństwa – Camino de Santiago.

WYDAWCA: GMINNY OŚRODEK KULTURY

Redakcja:

Agnieszka Brzozowska (redaktor naczelna),

Teresa Dymek, Teresa Orłowska, Elżbieta Urbanek, Krzysztof Kosmała

Zdjęcia: Teresa Orłowska

Stali współpracownicy: Agnieszka Franczak-Pać,

Jan Białowąs, Przemysław Pytlak, Tomasz Owczarz

Kontakt: Gminny Ośrodek Kultury, 24-130 Końskowola,
ul. Lubelska 93, tel. 81- 88-162-69,

e-mail: gok_brzozowska@wp.pl, gok_konskowola@post.pl,

www.gok.konskowola.pl

Skład i druk: Drukarnia ELKO w Końskowoli

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania tekstów, adiacji materiałów i zmiany tytułów.

Dla potomnych, czy dla siebie?

To tytuł zbioru fraszek mieszkańca naszej gminy. Jarosław Konrad Powojski urodził się 19 lutego 1977 roku w Puławach. W 2001 roku ukończył Liceum Ekonomiczne dla dorosłych w Lublinie. Od 2005 roku wędrował po Polsce jako hipis pod pseudonimem „Flagowy”. Obecnie mieszka w rodzinnym domu w Końskowoli. Swoje utwory pisał początkowo do szuflady, z której od czasu do czasu były wyjmowane na światło dzienne, dzięki czemu został dostrzeżony przez redaktorów niszowego pisma „Różne drogi”. Tam publikował w latach 2006-2009. W roku 2007 w czasopiśmie trzeciego obiegu „Aquarius” ukazał się jeden z jego tekstów, a później felieton zatytułowany *Na jeden raz, czy na całe życie?* 16 marca 2008 jako fraszkopisarz wystąpił w Radiu ZET, 18 grudnia 2008 miał miejsce jego pierwszy kącik autorski. 10 kwietnia 2010 roku zaprezentował swoje teksty w krakowskiej Galerii Profesora Chromego w wystąpieniu „Fraszki na życie w pokoju” a 22 maja tego samego roku promował swój pierwszy tomik zatytułowany „Ścieżka ku Wolności”.

We wstępie do drugiego tomiku dziękuje wszystkim którzy go podtrzymywali na duchu w ciężkich próbach tworzenia i selekcjonowania zawartości, a także tym, którzy go przeczytają w ciepłym domowym ognisku czy na trasie. Tu należy nadmienić, że autor sam z własnych funduszy wydaje swoje utwory i sam też zajmuje się ich dystrybucją. Oto mała próbka jego twórczości.

ROZMOWA Z LUSTREM

Wstałem rano i zerknąłem w lustro,

A tam...pusto.

Zadaję sobie pytanie: czy ja człek prawy?

Niestety sprawdzają się moje obawy...

Lustro mówi: - Tyś nie jest dobrym człkiem.
Zatem mówię na to: - Ale chyba nie jestem złym
człkiem?

- Zły to ty nie jesteś, człcze marny,
ale dobry też nie jesteś.

- Więc jaki jestem? Powiedz mi,
bo ten temat kręci mi się po duszy
i sypiać nie daje, zadając katuszy.

- To proste, jesteś grzesznikiem. – Lustro rzecze.

- Cóż mam robić zatem,

by być lepszym człkiem?!

- Przestrzegaj Dekalogu i więcej myśl o BOGU!

Końskowola 22.03.2005

T.D.

Z żałobnej karty

Rubryka oparta na informacjach od Czytelników

Z grona żyjących odeszli

Próchniak Teodora	(81)	Sielce
Stasiak Marianna	(91)	Opoka
Furtak Stanisław	(79)	Wronów
Łopatek Zofia	(75)	Stara Wieś
Ziółek Stanisław	(65)	Sielce
Kotelba Bronisława	(92)	Skowieszyn
Gorczyca Irena	(81)	Stary Pożóg
Przydatek Elżbieta	(61)	Końskowola
Wierak Anna	(76)	Sielce
Sulek Marianna	(71)	Chrzążówek
Bernat Józef	(79)	Skowieszyn
Murat Włodzimierz	(57)	Końskowola
Kozak Teresa	(68)	Chrzążówek
Chabros Janina	(80)	Nowy Pożóg

WIOSNA W PEŁNI

Foto: Ada Raniuszek



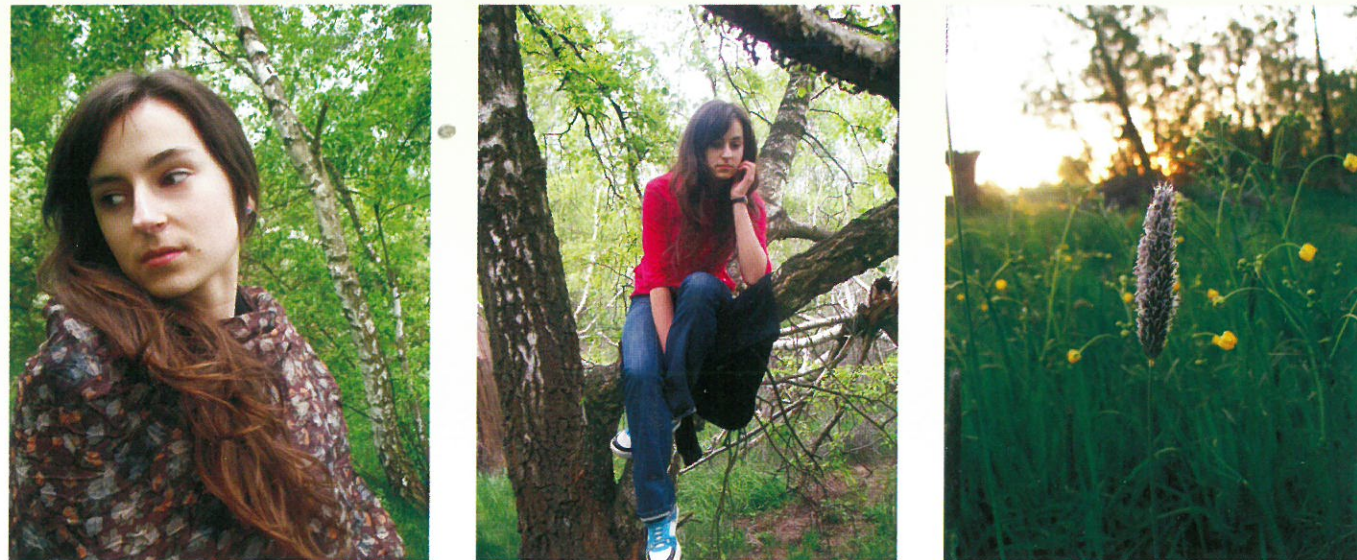
Foto: Ola Dąbrowska



Foto: Paweł Marcinkowski



Foto: Paulina Kuna



Autorami zdjęć są członkowie kółka fotograficznego „ZOOM” działającego w GOK pod kierunkiem Teresy Orłowskiej.

XV Święto Róż

Foto T. Orłowska



Foto A. Pomykała

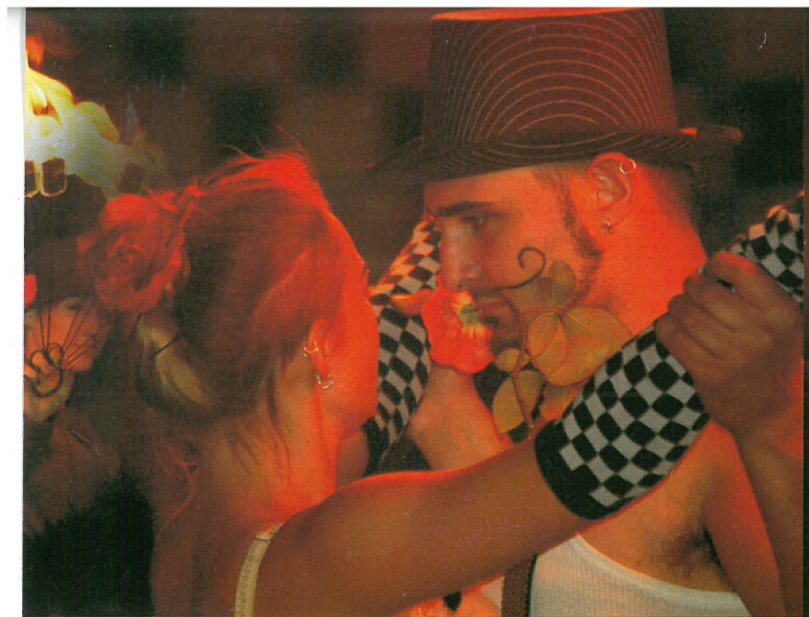


Foto A. Wyczółkowska







Bank Spółdzielczy

w Końskowoli

Kredyt bardzo wiosenny

Zabezpiecz się finansowo na czas gdy nowe plany i możliwości pojawiają się jak pierwsze kwiaty na wiosnę.

- oprocentowanie od 9%,
- 0% prowizji,
- 50 zł za polecenie kredytu,
- Tylko do końca czerwca!



Potrzebujesz nowoczesnego, wygodnego
i taniego rachunku osobistego lub bieżącego?

Załącz rachunek

„START-ROR” lub „START-BIZNES”

- 0 zł za założenie rachunku
- 0 zł za prowadzenie rachunku - do 31 grudnia 2011 r.
- 0 zł za wydanie karty własnej Banku
- za przelewy w systemie Internet Banking - 50% opłaty standardowej tj. 0,50 zł
- za przelewy do innych banków krajowych - 50% opłaty standardowej tj. 1,50 zł

To tylko część korzyści jakie daje założenie rachunku w promocji!



Grupa BPS

Banki Spółdzielcze i Bank BPS